

Drogi, nieskuteczny, szkodliwy! Lek na Covid-19 nie będzie już finansowany przez Ministerstwo Zdrowia



W poniedziałek (27.03.2023) rzecznik Ministerstwa Zdrowia Wojciech Andrusiewicz poinformował, że ministerstwo nie będzie już finansować zakupu leku remdesivir stosowanego podczas szpitalnego leczenia pacjentów z Covid-19. Analiza 10 międzynarodowych badań skuteczności tego leku, którą minister Adam Niedzielski zlecił Agencji Ochrony Technologii Medycznych i Taryfikacji, wykazała, że stosowanie remdesiviru nie wpłynęło na spadek śmiertelności leczonych nim osób. Lek nie ma żadnego lub ma bardzo niewielki wpływ na chorych z umiarkowanym i ciężkim przebiegiem Covid-19.

Dlaczego dopiero teraz minister Niedzielski wycofuje się z finansowania leku, który jest nieskuteczny? Przecież już w listopadzie 2020 roku Europejskie Stowarzyszenie Medycyny Intensywnej Terapii (ESICM – prestiżowe stowarzyszenie medyczne skupiające specjalistów z ponad 120 krajów) poinformowało, że wycofa rekomendację dla remdesiviru odradzając jego rutynowe stosowanie w leczeniu Covid-19, ponieważ zleczone przez WHO badanie skuteczności tego leku, przeprowadzone w 2020 roku w 405 szpitalach w 30 krajach, nie wykazało żadnych wyraźnych pozytywnych efektów jego stosowania. Co więcej, prezes ESICM Jozef Kesecioglu ostrzegał, że remdesivir może być szkodliwy dla nerek.

Jeśli nie wiadomo, o co chodzi, to zawsze chodzi o pieniądze. Lek remdesivir jest nieskuteczny i może być szkodliwy, ale za to jest drogi. Pomimo wyników badania WHO, wskazującego na nieskuteczność remdesiviru, Polska podpisała w październiku 2020 roku umowę z producentem leku na dostawę 80 tys. dawek. To zamówienie kosztowało ok. 120 milionów złotych. W marcu 2021 roku minister Niedzielski zapowiedział zakupy kolejnej partii remdesiviru. Po dwóch latach, czyli w marcu 2023 roku ministerstwo w końcu przyznało, że lek jest nieskuteczny i nie będzie już finansować jego zakupu. Zmarnowano miliony złotych, a producent nieskutecznego leku zarobił krocie.

Warto przypomnieć, kto forsował podawanie remdesiviru polskim pacjentom z Covid-19 pomimo wyniku badania wskazującego na jego nieskuteczność. Był to prof. Robert Flisiak, szef Polskiego Towarzystwa Epidemiologów i Lekarzy Chorób Zakaźnych oraz prof. Andrzej Horban, krajowy konsultant ds. chorób zakaźnych. Obaj ogłosili, że badanie WHO jest niewiarygodne, a lek będzie stosowany nadal.

Czym była podyktowana opinia obu profesorów? Czy naprawdę wierzyli w skuteczność remdesiviru? Nie jest tajemnicą, że prof. Flisiak współpracował z producentem remdesiviru, amerykańską firmą Gilead. Pieniądze od tej firmy otrzymywała też Fundacja Rozwoju Nauki założona przez prof. Horbana. Zapytany podczas rozmowy na antenie Radia Zet, czy firma Gilead wpłaciła na fundację ponad 1 300 000 złotych w latach 2016-2029, Horban odparł: „Nie wiem. Nie śledzę fundacji”.

Co ciekawe, nieskuteczność remdesiviru potwierdziły polskie badania z 2021 roku, których celem było sprawdzenie skuteczności amantadyny w szpitalnym leczeniu C19. Nieskuteczność remdesiviru stwierdzono niejako „przy okazji”. Wyniki badań zostały ogłoszone 11 lutego 2022 roku. Prof. Adam Barczyk z Górnośląskiego Centrum Medycznego w Katowicach poinformował wtedy, że w leczeniu szpitalnym „nie tylko amantadyna nie dawała efektu, ale także remdesivir”.

Jaka była reakcja Rzecznika Praw Pacjenta, Bartłomieja Chmielowca? Natychmiast wydał zakaz stosowania amantadyny, ale remdesivir pozostał na liście leków zalecanych w leczeniu Covid-19..

A zatem przez dwa i pół roku stosowano w polskich szpitalach drogą i nieskuteczną terapię podając pacjentom z C19 szkodliwy dla nerek lek rekomendowany przez osoby mające ewidentny konflikt interesów. Warto przypomnieć, że konflikt interesów występował nie tylko w przypadku drogiego i nieskutecznego remdesiviru. Członkowie kowidowej Rady Medycznej byli też sponsorowani przez producentów szczepionek na C19.

Reasumując: kto miał zarobić, zarobił, a kto miał umrzeć, umarł. Tak właśnie robi się biznes na ludzkim życiu zdrowiu. O tym, jak robiono kowidowy biznes przeczytacie w mojej książce ["Kowidowe getta"](#).

[Źródło](#)

Wzrost zgonów spowodowanych chorobami serca! Raport Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego



Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego PZH-PIB opublikował raport, z którego wynika, że w 2021 roku zmarło o kilkadziesiąt procent więcej Polaków niż w roku ubiegłym.

Według oficjalnych statystyk w 2021 roku, Polacy umierali głównie z powodu: chorób serca – 117 972 zgonów (23 proc.), COVID-19 – 92 780 zgonów (18 proc.), chorób naczyń mózgowych – 31 521 zgonów (6 proc.), miażdżycy – 24 802 zgony (5 proc.).

*– Prof. Piotr Ponikowski, rektor Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu i dyrektor Centrum Chorób Serca w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym we Wrocławiu, podkreślił że dane dotyczące zgonów z przyczyn kardiologicznych w całym kraju są alarmujące. Rocznie umiera z tego powodu **ponad 180 tys. osób** – czytamy na portalu [abczdrowie.pl](https://www.abczdrowie.pl).*

Wśród regionów, gdzie ten problem jest szczególnie poważny znalazł się Dolny Śląsk. W 2021 roku z powodu chorób serca **zmarło tam o ponad połowę więcej chorych, niż prognozowano.**

– Na liście 25 powiatów, gdzie ludzie żyją najdłużej, nie ma powiatu z Dolnego Śląska i nie ma też Wrocławia. Podczas gdy jest Warszawa, Kraków, Poznań. Na liście powiatów, gdzie ludzie żyją najkrócej, jest pięć dolnośląskich. Pokazuje to problem na Dolnym Śląsku – powiedział cytowany przez PAP prof. Ponikowski.

W 2021 roku odnotowano także wzrost przypadków zgonów w wyniku nadciśnienia, chorób serca, cukrzycy, chorób układu nerwowego czy zaburzeń psychicznych.

Z raportu instytutu wynika, że **nadwyżka liczby zgonów**, choć podlega wahaniom, to **utrzymuje się cały czas**, a równocześnie skróciła się średnia długość życia kobiet i mężczyzn.

Przyczyny zgonów w Polsce od 2011r.

W trakcie pandemii największy wzrost nastąpił w przypadku zgonów w wyniku nadciśnienia, ch. serca, cukrzycy, ch. ukł.

nerwowego, zaburzeń psychicznych, zaburzeń wydzielania wewnętrznego oraz chorób układu pokarmowego i moczopłciowego.

Dane GUS pic.twitter.com/Dor0xWIcuY

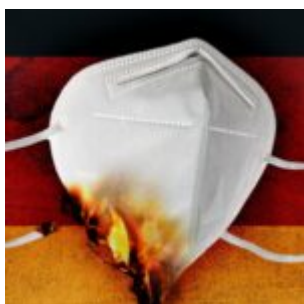
– Łukasz Pietrzak (@lpietrzak20) [January 13, 2023](#)

Tytułem komentarza przypomnijmy, że dwa dni temu Internet obieżyła wieść o śmierci 44-letniego szefa MPK we Wrocławiu, Krzysztofa Baławejdera, który niemal półtora roku temu pisał po przyjęciu trzeciej dawki szczepionki: ***Płaskoziemcy mogą odliczać dni do mojego końca. Dobrze mi życzących uspokajam: nauka nas nie zawiedzie*** – pisał zmarły wczoraj Baławejder. Jeszcze tego samego dnia na swoim Facebook'u żegnał trzech pracowników wrocławskiego MPK, którzy zmarli nagle. Przypomnijmy, że Baławejder stawiał kierowcom MPK ultimatum: albo maseczki, albo szczepienie.

Mądrej głowie dość.

[Źródło](#)

Rząd Niemiec spala miliony kowidowych maseczek



Niemieckie rządy związkowe i federalny zmuszone zostały do

spalenia maseczek kowidowych, które zalegają magazyny.

Nawet w zakresie tak prozaicznej czynności jak zwykłe spalenie maseczek, polityczna poprawność wyworzyła nowotwór językowy i pozbycie się tych bezużytecznych rekwizytów zwie się teraz „termicznym przetworzeniem” (niem. „Thermische Verwertungen“, ang. „thermal reprocessing”).

Poszczególne landy spaliły dotychczas dziesiątki milionów maseczek (np. Badenia-Wirtembergia zniszczyła 6,1 mln masek, Saksonia 5,5 mln, Nadrenia Północna-Westfalia 5 mln) i chciałyby pozbyć się ich jeszcze więcej, lecz w praktyce wiele z tych zasobów jest własnością federalną.

Na początku tzw. pandemii przywódcy niemal wszystkich krajów – ogłupieni przez media i sterroryzowani przez światowe siły zła – zamówili ogromne ilości maseczek mających „chronić przed koronawirusem”, pomimo tego, że wszystkie dotychczasowe dane medyczno-techniczno-epidemiologiczne jednoznacznie pokazywały, że nie nadają się one do tego celu. Jednak dążąc do rozniesienia paniki, media i „eksperti medyczni” doprowadzili do rewolty nauki i to co dotychczas było oczywiste, stało się nagle „dezinformacją”, a to co uważano za bzdurę stało się „wiedzą naukową”.

Wspierając się radami „medycznych autorytetów”, politycy dokonali zakupów maseczek, „przyłbic”, żeli, fartuszków i innych komediowych rekwizytów, ku uciesze głównie chińskich producentów. Według danych niemieckiego Ministerstwa Zdrowia, rząd federalny posiada jeszcze 3,7 miliarda maseczek, a landy niemal 200 milionów.

Jak na razie, rząd federalny planuje pozbyć się 790 milionów maseczek, których minął „termin ważności”.

Tak więc niemieckie rządy pozbywają się nowych, *nieużywanych* maseczek, spalając je w kontrolowanych warunkach w specjalnych procesach termicznego przekształcania odpadów, co rodzi pytanie: **a jak zaplanowano i przeprowadzono**

pozbywanie się używanych maseczek, tych, które wszak realnie były siedliskiem bakterii, grzybów i wszelkich patogenów? Odpowiedź jest jedna: nikt nie planował i w żadnym państwie nie było procedur utylizacji tych odpadów medycznych. (Według [MIT](#) codziennie wyrzucano około 7 tysięcy ton maseczek; pomnożmy to przez 2 lata i otrzymamy 5 milionów ton! Ileż to niepotrzebnie zużyto materiału, wody, pracy ludzkiej, pieniędzy...) Wyrzucano maseczki gdzie popadnie i potem walały się one po trawnikach, na wysypiskach śmieci, w lasach, jeziorach, morzach i oceanach. Oczywiście nie wpłynęło to w żaden sposób na ekosystem, o którym krety w rządach tak hałaśliwie gardłują.

A czy ktoś jeszcze przypomina sobie [śmieszna hucpę w Polsce](#), kiedy to zaangażowano do celów propagandowych największy samolot świata – radziecki kolos An-225 Mrija, używany przez ukraińską firmę – aby przywieźć z Chin 96 ton bezużytecznego towaru („76 ton kombinezonów medycznych, 11 ton osłon na twarz i 9 ton masek ochronnych”? Ach, jak potrzebne było to pisowskiemu politykowi, a potem tę panikę sprzedano rozgorączkowanej gawiedzi, która chętnie kupiła jedno kłamstwo („koronawirus”, „maseczki chronią”), a potem jeszcze większe, szczepiąc się eksperymentalnymi produktami („bezpieczne i skuteczne”).

Pora na rozliczenie tej szumowiny politycznej, która teraz angażuje się w Davos szuflując społeczeństwu kolejne kłamstwa.

[Źródło](#)

Szef Moderny: Już w styczniu 2020 roku pracowaliśmy nad szczepionką... Ale wtedy COVID-19 tak naprawdę nie istniał nawet w naszych umysłach...



Dyrektor generalny Moderny zachwyca coraz bardziej. Wczoraj, podczas panelu globalistów na Światowym Forum Ekonomicznym (WEF), [powiedział](#), że chciałby mieć fabrykę produkującą „szczepionki” na bazie technologii genetycznej mRNA „na każdym kontynencie”.

Kontynuując swój owocny pobyt w Davos, szef Moderny, Stephane Bancel, pojawił się następnie w telewizji CNBC, aby porozmawiać o ostatnich sukcesach firmy i mającej się ukazać na rynku szczepionce „przeciwko RSV”, również na bazie technologii mRNA. [RSV to tzw. *syncytialny wirus oddechowy*, kolejny wymysł wirusologów, którzy nie potrafili do tej pory wyizolować ani jednego wirusa, choć są doskonali w wirtualnym, komputerowym ich tworzeniu, a wakcynolodzy – kolejne plemię szamanów – tworzą śmiertelne produkty mające „chronić przed wirusami”...]

Podczas dyskusji z prowadzącą program niespodziewanie pojawił się zgrzyt. Oto pani Rebecca Quick, gospodarz programu,

ujawniła, że podczas spotkania z nią na Forum Ekonomicznym WEF w 2020 roku, szef Moderny Bancel powiedział, że „firma już pracuje nad szczepionką COVID-19”. Jednak w tym czasie... ta choroba jeszcze nie istniała i pani Quick była zdumiona, że Moderna tak wcześnie zaczęła prace nad „szczepionką” mającą „chronić przed COVID-19”...

*„Ostatni raz byliśmy tu zimą w Davos w styczniu 2020 roku. I widziałam wtedy Ciebie, poszliśmy właśnie tutaj na śniadanie. Pamiętam, że podszedłeś do mnie w tym małym pokoju, i mówiłeś o tym, że pracujesz nad szczepionką na COVID. **A przecież w tamtym czasie COVID-19 tak naprawdę nie istniał nawet w naszych umysłach.**”* – powiedziała Quick do Bancela. [org. „You were talking about how you had actually you were working on a vaccine for COVID. And at that point, COVID-19 didn't even really exist in our minds.”]

Bancel odpowiedział rozbrajająco: „Myślę, że wtedy nie było jeszcze nazwy”, na co pani Quick z dziennikarskim połotem odpowiedziała, że „To niesamowite, jak wiele udało wam się osiągnąć w tak krótkim czasie”.

Moderna CEO Explains How Their Vaccine Has Your Cells Produce a "Key Protein of the RSV Virus"

"We started the Phase 1 for the RSV vaccine in Jan 2021. And we are just 24 months after announcing Phase 3 positive data. So think about how we have [reduced that] from 6-8 years."
pic.twitter.com/SCpn1a4Yov

– Chief Nerd (@TheChiefNerd) [January 18, 2023](#)

A więc w największych firmach farmaceutycznych pracowano – a jak wiemy z innych źródeł, pracowano od lat – nad czymś, czego nie zdefiniowano, nawet nie dano nazwy temu nad czym pracowano? To jest prawdziwe osiągnięcie naukowe!

A może... może jednak materiały przedstawione np. przez dr. Davida Martina są bardziej przekonujące, a pokazują one, że firma Moderna to owoc Narodowych Instytutów Zdrowia (*National Institutes of Health* – NIH), a szczególnie pana lekarza Anthoniego Fauci, szefa Narodowego Instytutu Alergii i Chorób Zakaźnych, wieloletniego, bezwzględnego biurokraty i arcygroźnego człowieka. To Fauci zlecał badania nad tzw. *gain-of-function*, czyli manipulacjami genetycznymi, co przeradzało się w tworzenie groźnych patogenów do wykorzystywania do celów militarnych (tak, tak, z kilkudziesięcioma amerykańskimi biolaboratoriami m.in. na terenie Ukrainy).

A Moderna od lat wiedziała doskonale nad czym pracuje, wszak zlecone prace nad patogenami militarnymi i antidotum idą w parze. [Co w żadnym przypadku nie świadczy, że podczas plandemii mieliśmy do czynienia z „koronawirusem” jako przyczyną „COVID-19”.]

[Źródło](#)

Przyznanie się czy kontrolowane przecieki czyli skąd ta nowa narracja



Przez prawie dwa lata ci z nas, którzy wyrażali zaniepokojenie możliwymi szkodami wyrządzanymi przez narzucanie

nieprzetestowanych i niepotrzebnych terapii genowych miliardom ludzi, byli albo ignorowani przez hałaśliwą większość, albo przez nią oczerniani. Dotyczy to zarówno mediów mainstreamowych, jak i alternatywnych.

Dlaczego W KOŃCU „przyznają”, że szczepionka przeciw Covid może być szkodliwa?

Piarowcy narracji głównego nurtu – począwszy od polityków, przez CDC, po media – zaczęli zgłaszać „możliwe szkody” spowodowane „szczepionkami” na Covid.

Jest to potencjalnie zasadnicza zmiana w narracji, ale jak zwykle musimy zadać odwieczne pytania –

Dlaczego to?

Dlaczego teraz?

Przez prawie dwa lata ci z nas, którzy wyrażali zaniepokojenie możliwymi szkodami wyrządzanymi przez narzucanie nieprzetestowanych i niepotrzebnych terapii genowych miliardom ludzi, byli albo ignorowani przez hałaśliwą większość, albo przez nią oczerniani. Dotyczy to zarówno mediów mainstreamowych, jak i alternatywnych.

W rzadkich przypadkach „antyszczepionkowiec” miał jakikolwiek posłuch, zwykle był to albo starannie dobrany dziwak, albo pomniejsza celebrytka argumentująca emocjami.

Rzeczywista nauka – i profesjonaliści przekazujący tę naukę – zostali wygnani z głównego nurtu. Wymazani z zasięgu wzroku i umysłu.

Szczepionki zostały oznaczone jako „bezpieczne i skuteczne” przez wszystkich na całym świecie.

Do teraz.

W zeszłym tygodniu brytyjska BBC News zaprosiła dr Aseema Malhotrę do omówienia zaleceń dotyczących statyn zapobiegających chorobom serca (tak – to kolejna kwestia, ale innym razem).

Podczas swojego siedmiominutowego wywiadu powiązał „szczepionki” mRNA na covid z potencjalną chorobą serca:

BREAKING BBC News:

Cardiologist says likely contributory factor to excess cardiovascular deaths is covid mRNA vaccine and roll out should be suspended pending an inquiry.

We did it. We broke mainstream broadcast media  
pic.twitter.com/F72YS7JAuE

– Dr Aseem Malhotra (@DrAseemMalhotra) [January 13, 2023](#)

O ile mi wiadomo, jest to pierwszy raz, kiedy lekarzowi pozwolono ujawnić te fakty w mediach głównego nurtu.

Ale dlaczego tak się stało?

I dlaczego stało się to teraz?

„Oficjalna” wersja mówi, że był to moment konsternacji. Że w jakiś sposób dr Malhotra po prostu „prześlizgnął się przez sieć”, został zaproszony do dyskusji na temat statyn, a nie Covid, i po prostu sprytnie odwrócił scenariusz i będąc tymczasowo przy głosie wykorzystał to do rozpowszechniania prawdy.

Przeanalizujmy ten pomysł i zobaczmy, co mamy.

Pierwszą rzeczą, na którą należy zwrócić uwagę, jest to, że dr Malhotra w żadnym wypadku nie jest ukrytym sceptykiem wobec szczepionek.

Ma konto na Twitterze ze znaczną liczbą obserwujących, na którym regularnie kwestionuje szczepionki mRNA.

Wielokrotnie pojawiał się w GB News, kwestionując szczepionki.

Wydaje się wielce nieprawdopodobne, aby jakikolwiek researcher z BBC nie odkrył, jakie były jego opinie na temat szczepionki.

I nawet zakładając, że „prześlizgnął się przez sieć”, kiedy zaczął mówić o szczepionkach, dlaczego prezenterka pozwoliła mu kontynuować?

Widzieliśmy w przeszłości, jak główne media traktują ludzi, którzy zaczynają mówić rzeczy, których nie powinni mówić:

Gość odchodzi od tematu, a dziennikarka, jako prowadząca wywiad miałyby pełne prawo popchnąć go z powrotem w stronę pytania. Ale jeśli obejrzysz wywiad, zobaczysz, że praktycznie nawet nie próbuje tego zrobić. W rzeczywistości zamiast zmieniać temat, krytykować go za bycie „teoretykiem spiskowym antyszczepionkowców” lub po prostu odciąć mikrofon... prezenterka aktywnie podąża za tematem, zadając mu dalsze pytania, aby go ośmielić.

Dlaczego miałyby to robić, skoro „prześlizgnął się przez sieć”?

I tu zaskoczenie: **tego samego dnia**, w którym wydarzył się ten „wypadek”, [Reuters poinformował](#), że amerykańskie CDC i FDA badają możliwy związek między zastrzykami i udarami firmy Pfizer, pod nagłówkiem:

„Amerykańskie FDA, CDC dostrzegają wczesne sygnały o możliwym związku biwalentnej szczepionki Pfizer na COVID z udarem”

To naprawdę powinno stanowić ostatni gwóźdź do trumny argumentu o „wypadku”. Przynajmniej dla każdego, kto rozumie, jak działa tworzenie narracji.

To, co możemy z tego wywnioskować, to to, że celowo trwa ruch mający na celu zmianę narracji i umożliwienie częściowej, ograniczonej dyskusji na temat szkód spowodowanych przez szczepionki.

Palącym pytaniem jest dlaczego.

Ufam, że każdy, kto to czyta, jest świadomy, że możemy wykluczyć wszelkie pomysły, iż BBC, CDC i inni nagle zdali sobie sprawę, że popełnili ogromny błąd.

Cały globalny establishment nie ignorował ryzyka związanego ze szczepionkami, ponieważ *czegoś nie rozumieli*. To nie była jakaś jedna wielka, ponadnarodowa, mózgowa błądzina.

Oni *kłamali*, aktywnie i celowo, przez lata.

Po prostu z jakiegoś powodu przestali, zwięźle i w najprostszy możliwy sposób.

Po drugie, jakkolwiek uspokajająca może być taka myśl, nie zostali zmuszeni do przyznania się do prawdy samą wagą dowodów.

Nie tak działa psychopatyczny świat polityki i tworzenia narracji. Nic nie jest aż tak prawdziwe, aby główni rozgrywający i ich oswojone media były zmuszone o tym mówić. Wręcz przeciwnie, rutynowo zaprzeczają *niezaprzeczalnej oczywistości* każdego dnia, rok po roku, tak długo, jak to konieczne lub na ile mają chęć.

Prawda nie ma znaczenia w ich leksykonie, chyba że służy również innemu celowi. Opowiadają historie dla wygody, relacjonują tylko to, co służy tym opowieściom.

I nie zapominajmy – **nie przyznali się do prawdy**.

Nawet nie zaczęli tego robić i prawie na pewno **nigdy** tego nie zrobią.

Właśnie przestali aktywnie tłumić jedną część tłumionej rzeczywistości.

Jednak nawet to małe nano-ziarno uczciwości potencjalnie stanowi bezpośrednie zagrożenie dla głównego nurtu narracji, w taki sposób, w jaki pojedynczy kamyk staczający się ze wzgórza może potencjalnie wywołać osuwisko – i dobrze o tym wiedzą, ponieważ natychmiast otoczyli swoje „przyznanie się” odwołaniami i zastrzeżeniami – tak na wszelki wypadek.

W ciągu kilku godzin po pojawieniu się dr Malhotry’ego w wiadomościach, BBC zaprosiło „starszych lekarzy” do przeciwstawienia się jego twierdzeniom, a „Guardian” [opublikował artykuł](#) cytujący różnych „oburzonych” lekarzy krytykujących BBC za to, że go w ogóle wpuściła na antenę.

Niecałe 24 godziny po tym, jak CDC/FDA przyznały, że analizują możliwy związek szczepionki z udarami... ogłosili swoje wyniki i stwierdzili, że [niczego nie znaleźli](#).

Cała ta operacja była wyraźnie dokładnie kontrolowana. Najmniejsza dopuszczalna zmiana narracji, pod bardzo surowymi warunkami.

W końcu śmiertelna dawka prawdy jest zaskakująco mała.

Wróćmy więc do naszego początkowego pytania: *Dlaczego to? Dlaczego teraz?*

Po co to w ogóle robić? Po co narażać dwa lata „bezpiecznego i skutecznego” prania mózgu na ryzyko? Co się tutaj dzieje za kulisami?

Oto kilka możliwych wyjaśnień:

- **Walka o władzę** – wewnętrzna walka polityczna między zwolennikami Wielkiego Resetu a tymi bardziej tradycyjnymi frakcjami politycznymi, które chcą zdyskredytować „Nową Normalność”.
- .
- **„Wojny szczepionkowe”** – wewnętrzne walki wielkich firm farmaceutycznych, nie tylko korporacyjna chciwość wygrywająca ze spójnością narracji (w końcu wszyscy oni wyraźnie kwestionują w tym momencie tylko szczepionki mRNA).
- .
- **Więcej strachu** – jeśli celem gry jest przestraszenie ludzi, to powiedzenie 4 miliardom zaszczepionych osób, że mogli zostać otruci, na pewno jest potężnym posunięciem.
- .
- **„Nowe i ulepszone szczepionki”** – być może jest to próba zebrania niezaszczepionych poprzez „przyznanie się” do (małego) problemu, a następnie „naprawienie go” poprzez kolejną zaktualizowaną wersję dawki przypominającej.

Oczywiście nie możemy całkowicie wykluczyć sabotażu. Możliwe, że niektórzy ludzie w establishmentu mają autentyczne wątpliwości co do przebiegu wydarzeń od 2020 roku i próbują ukradkiem ujawnić informacje. Choć skoordynowany charakter publikacji sprawia, że □□ jest to mało prawdopodobne, jednak nie niemożliwe.

Niezależnie od tego, nadal musimy mieć oczy szeroko otwarte. Może to być zwycięstwo, ale może to być też coś innego.

Stara mantra ma tu zastosowanie: zawsze bądź sceptyczny wobec mediów, nawet gdy – zwłaszcza wtedy – mówią ci to, co chcesz usłyszeć.

[Źródło](#)

Przerażające skutki wyszczepiania ludzkości



Świat medycyny ma coraz większy problem, ale nie tylko dlatego, że pojawiło się zjawisko nieznane w przeszłości, lecz dlatego że nie wie jak je zignorować, jak przemilczeć, jak ponownie oszukać społeczeństwo, jak wmówić innym i sobie, że to nic groźnego.

Jak [pisaliśmy wcześniej](#), znany aktywista internetowy, Mark Crispin Miller, z zawodu profesor na *New York University*, autor wielu książek, poświęcił całe „pandemiczne” dwa lata na skrupulatne zbieranie informacji o ofiarach tzw. szczepionek. Ostatnimi czasy jego dodatkowe zajęcie stało się niezwykle absorbujące, gdyż liczba ofiar na świecie rośnie gwałtownie, a jednocześnie główne media dalej ignorują temat, świat medyczny w większości milczy, a społeczeństwo żyje w nieświadomości.

Prof. Mark Crispin Miller na swoim substacku regularnie zamieszcza listę osób, które „zmarły nagle”, jako ofiary tzw. szczepionek przeciwko Covid-19.

Oto kilka urywków z jego listy z okresu 26 grudnia 2022 do 2 stycznia 2023 r., czyli zaledwie tygodnia.

Stany Zjednoczone

- Rita Walter, lat 71, aktorka – zmarła nagle
- Matt Gogin, lat 40, aktor – zmarł nagle
- Jeremiah Green, lat 45, perkusista – zmarł nagle
- Sebastian Marina, lat 57, gitarzysta – zmarł nagle
- Catherine Cyran, lat 59, reżyserka – zmarła nagle
- Neal Jimenez, lat 62, scenarzysta – zmarł nagle
- Uche Nwenari, lat 38, futbolista – zmarł nagle
(wcześniej chwalił się zamieszczając świadectwo szczepienia i domagał się więzienia dla tych co odmawiają zaszczepienia się...)
- Demetrius Johnson, lat 61, futbolista – zmarł nagle
- Eric Thomas, lat 49, biegacz na 400 m przez płotki (47,94), Olimpijczyk – zmarł nagle
- Jaysin Strife, lat 37, zapaśnik – zmarł nagle
- Jo Mersa Marle, lat 31, wnuk muzyka Boba Marleya – zmarł nagle
- Max Sorenson, lat 17, koszykarz w drużynie szkoły średniej – zmarł nagle
- Eric Henderson, lat 21, koszykarz w College’u – zmarł nagle
- Heather Keiman, (wieku nie podano), trenerka w szkole średniej – zmarła nagle
- Bailey Sparks Passrella, lat 20, pierwszy rok studiów – zmarła nagle
- Laura Cook, lat 61, szefowa Pogotowia Ratunkowego szpitala – zmarła nagle we śnie
- Don West, lat 59, zapaśnik, zmarł po nagłym pojawieniu się nowotworu
- 10 policjantów z Wirginii, Teksasu, Kansas, Michagan, Massachusetts, Colorado, itd, w wieku 26-52 – zmarli nagle
- Brian Rehnberg, lat 50, ratownik pogotowia – zmarł nagle we śnie
- Dzieci, w wieku 5, 6, 16 lat – zmarły nagle
- David Aylor, lat 41, adwokat – zmarł nagle
- Briana Kromer, lat 21, zmarła nagle
- Dori Monson, lat 61, radiowy prezenter, zmarł nagle

- Jon Veal, lat 30, zmarł nagle
- Merapol McMahon, lat 36, biegaczka maratonów, „zmarła nagle bez żadnej historii chorobowej” (wcześniej nawoływała wszystkich biegaczy do szczepienia się...)
- Mandy Delahoussaye, lat 47, zmarła nagle
- Paulo Pena, lat 50, dyrektor grupy restauracji, zmarł nagle
- Mike Provenzale, lat 51, właściciel pizzerii, zmarł nagle

...i tak dalej... Lista tylko z USA, i tylko z jednego tygodnia ciągnie się niemal w nieskończoność.

Podobna lista dotyczy „nagłych i niewyjaśnionych śmierci” w [Kanadzie](#), [Meksyku](#), [Costa Rica](#), [Jamaice](#), [Kolumbii](#), [Wenezueli](#), [Surinam](#), [Brazylji](#), [Argentynie](#), [Paragwaju](#), [Brazylji](#), [Wielkiej Brytanii](#), [Irlandii](#), [Francji](#), [Belgii](#), [Holandii](#), [Luksemburgu](#), [Niemczech](#), [Austrii](#), [Szwajcarii](#), [Norwegii](#), [Danii](#), [we Włoszech](#), [w Nigerii](#), [Arabii Saudyjskiej](#), [Azerbejdżanie](#), [Rosji](#), [Sri Lance](#), [Chinach](#), [Indonezji](#), [Malezji](#), [Australii](#), [Nowej Zelandii](#)...

Znów, w ciągu jednego tylko tygodnia kilkaset nazwisk, i to tylko tych osób, o których niszowe media oraz domy pogrzebowe w jakiś ograniczony sposób poinformowały, a co prof. Crispin Miller cierpliwie wyszukał.

A gdzie są media, gdzie dziennikarze, gdzie jest świat medyczny? Ten ostatni niemal doszczętnie skretyniał i poza wybitnymi jednostkami odważającymi się mówić i pokazywać nonsensy i niebezpieczeństwa szczepień, dalej cicho siedzą – bo kariera, bo bojaźń przed utratą pracy, bo ostracyzm kolegów i przełożonych, bo... dziesiątki wymówek.

Jednocześnie, przy cenzurze mediów, wielu lekarzy z przerażeniem obserwuje skutki masowego wyszczepiania społeczeństw i ludzkości, a nieliczni dzielą się tragicznymi skutkami.

Oto najnowszy przykład wyciągania z bijącego serca ogromnych zatorów, u osoby zaszczepionej. **Tak właśnie działają genetyczne, eksperymentalne preparaty!**

<https://t.me/DirtRoadDiscussion/10164>

Zaszczepieni! Bójcie się, dbajcie o resztki swego zdrowia, podnieście głos i rękę na siły zła, przepędźcie tych, co wam wmówili przyjęcie tych zgubnych preparatów. Jesteście liczną grupą, nie macie wiele do stracenia i możecie przegonić „ekspertów”, polityków i wszystkich odpowiedzialnych za szerzenie śmiertelnej dezinformacji. Przejrzyjcie, zerwijcie łuski z oczu, zrzućcie maski z twarzy, połączmy swe siły w walce z kłamstwem, cenzurą, terrorem i ciemnotą.

[Źródło](#)

WHO chce wprowadzić maseczki w samolotach



„Poszczególne kraje muszą rozważyć wprowadzenie zalecenia dla pasażerów na długodystansowych lotach, aby nosili maski celem uchronienia się przed szybko rozprzestrzeniającą się wersją COVID-19” – powiedziała niejaka Catherine Smallwood, sprawująca funkcję „starszego oficera kryzysowego” Światowej Organizacji Zdrowia.

Smallwood, nie opierając się na żadnych solidnych badaniach naukowych, powiedziała również reporterom 10 stycznia br. że „kraje powinny przyjrzeć się sytuacji poprzez testowanie przed podróżą”, ale – z wielką wyrozumiałością dodała – że „środki powinny być wdrażane w sposób niedyskryminujący”.

Panika, którą tworzy „oficer kryzysowy” Smallwood, ma opierać się na danych całkowicie skompromitowanej amerykańskiej agencji CDC, która ogłosiła, że „podwariant omikronu znany jako XBB.1.5” jest obserwowany w Europie, a w Stanach Zjednoczonych ma być „dominującą wersją COVID-19”. Nawet w swych szaleńczych prognozach CDC pomyliła się, gdyż pierwotnie uważała, iż tenże „podwariant” miał być odpowiedzialny za 40% przypadków, jednak zrewidowano tę liczbę do 18%.

Oczywiście wszystkie te „przypadki kowida” polegają na wynikach testów PCR (albo jeszcze bardziej prymitywnych), które same w sobie są zabawą w loterię kowidową, nie wspominając nawet podstawowego faktu, że jak dotąd nigdzie na świecie, w żadnym laboratorium, na żadnym uniwersytecie [nie wyizolowano](#) „wirusa SARS-CoV-2” ani żadnego z „wariantów”.

Bezsensowne maseczki

Jeśli chodzi o maski, są one zupełnie bezużyteczne jako ochrona przed tzw. wirusami. Przeprowadźmy eksperyment myślowy: „najdoskonalsze” maski typu N95 mają za zadanie – jak sama nazwa wskazuje – filtrować 95% cząsteczek aerozolowych. Jak łatwo wywnioskować, przepuszczanych zostaje 5% cząsteczek i to przyjmując, że maska jest nałożona w sposób idealny, co w praktyce nigdy nie ma miejsca. Idźmy dalej: maski N95 mają za zadanie zatrzymanie cząsteczek większych niż 0,3 mikrometra, innymi słowy: nie są konstrukcyjnie przystosowane do filtrowania mniejszych cząsteczek. Przy wielkości pojedynczego wirusa SARS-CoV-2, wynoszącej 60-140 nm (czyli od 0,06-0,14 mikrometra) z góry wiadomo, że **doskonała maseczka idealnie przylegająca do twarzy nie jest w stanie zatrzymać ani jednego**

wirona.

Dalej, według obliczeń wirologów (czyli magików i szamanów w jednym), tzw. minimalna transmisyjna dawka infekująca (*Minimum Infective Dose* – MID) wynosi dla „COVID-19” od 300 do 1000 wironów, a osoba zainfekowana rozsiewa od 100 tysięcy do 750 tysięcy wironów przy każdym oddechu. Przypuśćmy teraz, że człowiek oddycha około 20 razy na minutę, a więc w ciągu godziny wydziela do 900 milionów wironów (9 miliardów w ciągu 10 godzin). Jeśli dawka MID wynosi 1000 wironów, to przy każdym wydechu teoretycznie można zarazić do 15 tysięcy osób, a w ciągu godziny 900 tysięcy osób.

Jeśli teraz nałożymy super-maseczkę N95, to rzekomo redukujemy wydzielinę aerozolową o 95% i zamiast 900 tysięcy, infekujemy 45 tysięcy osób. Nawet z tych obliczeń wynika, że maseczka nie działa, tym bardziej, że... ona nie jest w stanie przefiltrować tych zakładanych 95%, gdyż wielkość wironu jest kilkakrotnie mniejsza niż najmniejsze oczko maseczki. Zatem „osoba chora zaraża” i tak 15 tysięcy nieszczęśników, z maseczką czy bez.

Jeśli dodatkowo założymy, że maseczki są noszone niedbale – nawet przez chirurgów na salach operacyjnych, a co dopiero przez ludzi w pociągach czy samolotach – to przy **zaledwie 3,8% przerwie** w szczelności (maseczka gdzieś nie przylega, bo zarost, bo uwiera, bo gumka puściła, bo trzeba na chwilę przesunąć gdyż kreatura je nosząca nie łapie tchu, itd, itp), **skuteczność maski spada do zera!**

Zatem, od początku przy idealnej laboratoryjnej szczelności, nie ma sensu (bo nie zatrzymuje żadnego wirona), a przy jej założeniu i tak można zarazić 45 tysiąca osób na godzinę, a przy niemal mikroskopijnej nieszczelności – skuteczność jest zerowa. I tak źle, i tak niedobrze.

Tak zatem wygląda zabawa w liczenie wironów, których *nota bene* nikt na świecie nie widział. Jeszcze gorzej wygląda zabawa w statystyczne badania, jak np. [podglądanie fryzjerek](#).

Ale szaleńcy dalej wierzą w gusła i dalej chcą nakładać ludziom kagańce w samolotach, zapominając, że podczas posiłku i tak wszyscy zdejmują ten atrybut podporządkowania i posłuszeństwa.

Najgorsze, że w ciągu ostatnich dwóch lat potrafiono wytresować sporą grupę człekopodobnych, którzy są zdolni do rozszarpania człowieka za brak maseczki.

[Źródło](#)

Analiza pojedynczej kropli „szczepionki” firmy Pfizer



Video – [Analysis of a single drop of the Pfizer „vaccine”, as of December 26, 2022](#)

Uwagi i obserwacje dotyczące wideo:

Przy użyciu jednej kropli podgrzanej szczepionki Pfizer, w warunkach dużego powiększenia pojawia się mnóstwo sztucznych struktur opartych na tlenku grafenu. Nie ma w nich jednak żadnych składników biologicznych, żadnego materiału genetycznego, żadnego mRNA. To w zasadzie nanotechnologia typu „selfassembling”. Istnieją rurowe struktury grafenowe, które mogą być wykorzystane do technologii w sieciach neurologicznych, do łączenia neuronów w mózgu. Struktury te

mogą absorbować promieniowanie (ciepło), aby być stymulowane w mózgu. Jest to skrzyżowanie neurobiologii i nanotechnologii. Obecne są też inne formy grafenu. Pod mikroskopem wydają się one działać w sposób niemal celowy, ponieważ poruszają się wraz z innymi cząsteczkami w określonym kierunku.



Zespół La Quinta Columna z Hiszpanii wykonał wiele samodzielnej pracy nad odkryciem tych sztucznych struktur w szczepionkach, a mimo to znalazł się pod sporym atakiem. Wymienia się takie nazwiska jak Robert Malone i Ryan Cole, sugerując, że są to „shille” odwracające narrację. Możemy się z nim tylko zgodzić. Tak zwany „*ruch wolności zdrowia*” ma pod swoim parasolem wielu „shillów”, jak się wydaje, a **jedną z jego funkcji było kierowanie rozmowy z dala od tych sztucznych struktur grafenowych**, mówiąc zamiast tego o mRNA, białkach kolców, skrzepach krwi itp. Biostatysta Ricardo Delgado zauważa, jak tacy ludzie generalnie usprawiedliwiają nie

wykonywanie własnych analiz mikroskopowych jako „stratę czasu”. Niedawno dr Ryan Cole wykonał jeden z takich brawurowych występów, gdzie zabrał Dela Bigtree (*nie mniej, szeroka ekspozycja*) do swojego laboratorium, aby pokazać mikroskopową analizę szczepionek i krwi. Gdy znalazł kwadratowo wyglądającą strukturę, miał gotowe wyjaśnienie, że to coś innego – kryształ cholesterolu. **Oto ten filmik.. – [Dr. Ryan Cole Addresses Covid-19 Jab Claims: Graphene Oxide, Nanotech, Parasites](#)**

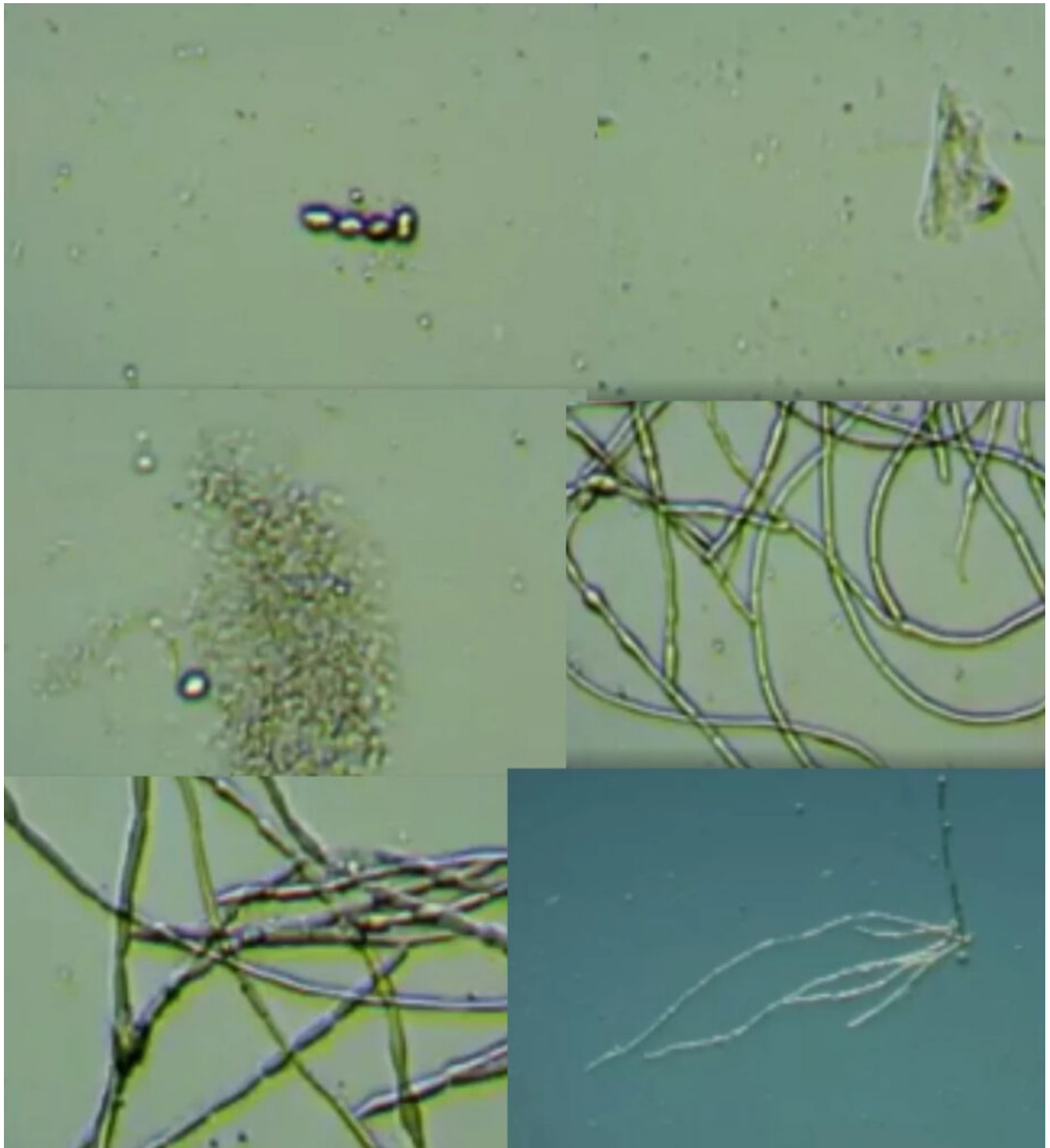


Wracając do studia, w 9. minucie Bigtree mówi o płaskiej, dwuwymiarowej strukturze, która jest typowa dla tego, co można znaleźć pod mikroskopem, ale Cole odrzuca ją jako kryształ cholesterolu. Niestety, Bigtree pozwala mu na to. Tacy ludzie mają władzę. W 16:03 nagrania La Quinta Columna, Delgado wspomina o „kryształach” Cole’a, nie wymieniając jego nazwiska. To co pokazuje nam Delgado to bardzo długie, cienkie struktury rurowe. Trudno tu mówić o kwadratowym „kryształach”.

To, co wyskoczyło na nas, to nazwiska, które Delgado cytuję, a które nie mają żadnego znaczenia. Takich jak kanadyjski dr Daniel Nagase. **Ci badacze doszli do tych samych wniosków co zespół La Quinta Columna, że w szczepionkach znajdują się tylko sztuczne struktury technologiczne, a jednak prawie nie słyszymy o nich w ruchu prawdy medycznej.** Dlaczego? To uderza nas jako bardzo dziwne. Na przykład „truthther” z dnia na dzień,

dr Robert Malone, który „zobaczył światło” po rzekomym cierpieniu po 2 szczepionkach Covid, pozywa dr Petera Breggina i dr Jane Ruby o chłodne 25 milionów dolarów każdego. [Dr Simone Gold](#) została pokazana jako szyderca pierwszego rzędu. Czy oni wszyscy nie są w jednej drużynie?

Delgado potwierdza, że 'sequencing' tzw. wirusa, dokonywany za pomocą algorytmów w sposób wirtualny, nie jest tym samym, co jego fizyczne wyizolowanie. Być może pobiera się z czegoś małego fragment próbki genetycznej, mikroskopijną część, ale potem resztę się projektuje lub wymyśla, by stworzyć tę „sekwencję”.



Delgado niezwykle pokazuje w tym filmie wiele niecierpliwości i gniewu, co szczerze mówiąc uważamy za uzasadnione, nazywając krytyków w różnych sektorach, w tym w hiszpańskich mediach. Ta technologia szczepionek, jak twierdzi Delgado, opiera się na tlenku grafenu w czystej postaci i na strukturach z niego wykonanych. Slajdy mikroskopowe w filmie są warte obejrzenia, nawet jeśli mówiony hiszpański lub pisany francuski nie są znane. Sprawdź ten jeden na zewnątrz, produkowane powtarzamy od wewnątrz jednej kropli szczepionki i narażone na niektóre

ciepła:



Delgado przypomina nam, że jego zespół zbadał do tej pory 400 próbek z ponad 1000 godzin oglądania pod mikroskopem, więc **„nie będą brać lekcji od nikogo”**. Pod koniec filmu ujawnia, że **promieniowanie UV/światło na struktury grafenu wewnątrz ciała ZMNIEJSZA je i w ten sposób mogą one następnie przekroczyć barierę krew-mózg i zostać umieszczone w neuronach** . Taka redukcja może mieć miejsce np. gdy podróżujemy w określonych warunkach komunikacją miejską.

Analiza pojedynczej kropli „szczepionki” firmy Pfizer w dniu 26 grudnia 2022 r

Marii De Plume

Nanorurki węglowe na bazie grafenu, mikrofilamenty grafenowe, arkusze grafenowe, wszystko w jednej kropli. W szczepionce nie ma mRNA. To, co zawiera, nie jest organiczne.



Współpracuje z La Quinta Columna: [Colabora con La Quinta Columna – La Quinta Columna](#)

„ANALIZA POJEDYNCZEJ KROPLI „SZCZEPIONKI” PFIZER W DNIU 26 GRUDNIA 2022 R. NANORURY WĘGLOWE NA BAZIE GRAFENU, MIKROWŁÓKIENKA GRAFENOWE, ARKUSZ GRAFENOWY, WSZYSTKO W JEDNEJ KROPLI. W SZCZEPIONCE NIE MA mRNA. TO, CO ZAWIERA, NIE JEST ORGANICZNE. –

Wyciągi z transkrypcji: „Chodzi o technologię. To nie jest organiczne. Najnowsze badania dr Nagase, Juana Garberi, a także Loreny Diblasi pokazują, że w próbce nie ma ani fosforu, ani wodoru, ani azotu; dlatego podstawowe atomy życia nie istnieją . NIE MA TAKŻE MATERIAŁU GENETYCZNEGO. NIE MA TAKIEJ PLATFORMY mRNA. Pan Malone jest prawdopodobnie kolejnym oszustem.

[...]

POWIEDZIANO NAM, SŁYNNE NANOCZĄSTKI LIPIDOWE SZCZEPIONKI PFIZER. OCZYWIŚCIE, „ZNALEŻLIŚMY PATENT NA NANOCZĄSTKI LIPIDOWE I MAJĄ DWIE STRONY GRAFENU”. ROZUMIESZ TO TERAZ [TO KŁAMSTWO], CZY NIE? PÓŹNIEJ TAK NIE BĘDZIE. MÓWIĘ TO

WSZYSTKIM, KTÓRZY KŁAMALI I KŁAMĄ NADAL. TO, CO CHRONISZ DZISIAJ, TO TWOJE PIENIĘŻNE ZASILANIE. ALE BĘDZIEMY GONIĆ CIĘ NA ULICY. W TAKIM LUB INNY SPOSÓB W QUINTA COLUMNA OŚWIADCZAMY, ŻE LUDZIE, KTÓRZY OBRAŻLIWIE KŁAMALI, SĄ WROGAMI I PRZESTĘPCAMI CAŁEJ LUDZKOŚCI.

[...]

Zobacz tutaj, jak ta formacja jest napędzana przez mały punkt. Są to **jednościenne nanorurki węglowe** bardziej wyszukanym kształcie. Jest to grafen ułożony geometrycznie w rurkowaty sposób. Jest **stosowany w dziedzinie neuronauki jako gałęzie lub sieci neuronowe**. To, co robi, to nawiąże połączenia między jednym neuronem a drugim. Stamtąd, ponieważ materiał ten pochłania promieniowanie, możliwe staje się zjawisko neuromodulacji i neurostymulacji oraz możliwość **modyfikowania pewnych obszarów mózgu w celu uzyskania określonych nastrojów i zachowań w populacji**. To nie science fiction, to nauka, neuronauka i nanotechnologia, które idą tutaj ręka w rękę.

[...]

NALEŻY RÓWNIEŻ LICZYĆ NA WSPÓŁPRACĘ SERII OSÓB, KTÓRE STANOWIŁY SIĘ DYSYDENTAMI W GRUPACH WZYWAJĄCYCH DO PRAWDY. NIE WSZYSCY NALEŻYLI DO TYCH GRUP, WIĘKSZOŚĆ MIAŁA DOBRE INTENCJE. ALE ICH PRZYSŁOWNI BYLI **ZORIENTOWANI NA PEWNE ŹRÓDŁA I INTERPRETACJE, JAK NIEKTÓRE NIEISTNIEJĄCE BIAŁKA LUB OFICJALNA WERSJA BIOLOGICZNEGO PATOGENU JAK SARS-COV-2 ITP** . SĄ TO LUDZIE, KTÓRZY NAPRAWDĘ SĄ CZĘŚCIĄ OFICJALNEJ IDEOLOGII I KTÓRYCH PARTIA RZĄDZĄCA WYSYŁA NA FRONT, ABY BEZPOŚREDNIO WALCZYĆ Z PRAWDZIWYMI DYSYDENTAMI, BY ODKRYĆ DOKŁADNIE CO JEST W Zastrzykach. MÓWIĘ O SŁAWNYCH GRUPACH ZA PRAWDĘ, DOKTORACH ZA PRAWDĘ, BIOLOGACH ZA PRAWDĘ. FAŁSZYWI DYSSYDENCI. PRZESTĘPCZE WYSYŁANI BEZPOŚREDNIO PRZEZ PRORZĄDOWE SIŁY POLITYCZNE DO WALKI Z DOWODAMI , W ICH PRAWDZIWEJ DEZINFORMACJI. NIE SĄ STRAŻNIKAMI PRAWDY, SĄ WŁAŚNIE PO TO, **ABY POZWOLIĆ UKRYĆ WPROWADZENIE INTERFEJSU [NEURONALNEGO]**. PAMIĘTAJ, ŻE TU JEST DUŻO PIENIĘDZY – ILE CHCĄ I WIĘCEJ – TYLKO ŻEBY CHOWAĆ, CHOWAĆ I CHOWAĆ. Co więcej, ci ludzie wyróżnili się przez cały ten okres, mówię o **słynnych kolektywach prawdy**, mówiąc wszystkim, że analizy, które

robiliśmy, były nieważne, kiedy nie robili absolutnie żadnych analiz, a bezpośrednio dyskredytowali nasze lub nawet oskarżali, osobiste wiadomości, bezpośrednio groźby i skargi na mnie i dr Sevillano lub na samego dr Camprę. Jednak z biegiem czasu mogę powiedzieć i obiecuję, że będą ścigani... To jest również hasło przewodnie Quinta Columna: przestępcy ... skończą... w miejscu publicznym, czy tam, gdzie naprawdę na to zasługują, w więzieniu. **Innym z ich pomysłów było to, że analiza szczepionki była stratą czasu**, powiedzieli dysydenckiemu medium. Trzeba było czytać gazety, które były dokładnie tymi z wersji wypływanej z góry, powiedzieli środowisku dysydentów.

[...] Mamy bezpośrednie źródło informacji. Nie ma pośrednika. Cóż, teraz patrzycie w mikroskop, prawda, **dr Ryan Cole i pani Natalia Prego?** Interesuje nas nie tylko uszkodzenie, ale także przyczyna uszkodzenia. (...) W EFEKCIE JESTEŚCIE ZDRAJCAMI RODZAJU LUDZKIEGO. NIE WIEMY, CO CI OBIECALI OPRÓCZ PIENIĘDZY I FINANSOWANIA. (...) W NASZYM KRAJU, A TAKŻE W INNYCH CZĘŚCIACH ŚWIATA POJAWIŁY SIĘ SERIE POSTACI, ABY **POMÓC SEKTOM WEZWAĆ WSZYSTKICH, KTÓRZY DOSTARCZAJĄ DOWODÓW**. W KOŃCU TEŻ BĘDZIECIE PRZEŚLADOWANI, NIE TYLKO PRZEZ QUINTA COLUMNA, ALE CAŁĄ LUDZKOŚĆ, KTÓRĄ ZDRADZILIŚCIE.

[...]

Ktoś komentuje: „opublikowano artykuł, w którym jest napisane, że **w Barcelonie zsekwencjonowali wirusa**”. **Jak to zrobili?** Rzeczywiście, **metodami komputerowymi**, co nie oznacza... **Sekwencjonowanie nie oznacza izolacji**. Izolacja jest fizyczna. To znaczy, wprowadziłem patogen do urny, w bulionie hodowlanym, jeśli jest bakteryjny, mam go tam, in situ. **Sekwencjonowanie jest wirtualne przy użyciu algorytmów komputerowych**. Biorą ziarno sałaty, a stamtąd informację genetyczną, która zwykle jest niewielką ilością mniej niż 1%. **Ekstrapolują, czyli wymyślają resztę, dobrze?** Dlatego nie należy mylić sekwencjonowania z izolacją. Ani z charakteryzacją, ani z izolacją, ani z oczyszczaniem, a tym bardziej z respektowaniem postulatów Kocha, które polegają na

wprowadzeniu go i zobaczeniu, że to on odpowiada za chorobę. Logicznie rzecz biorąc, niczego nie wprowadzą, ponieważ nie wyizolowali, jak powiedziałem, prawdziwego patogenu i nigdy tego nie robią.

A poza tym, **obrazy, które pojawiają się w mediach, w oficjalnej telewizji, to CGI, czyli obrazy wykonane za pomocą komputera**. Pamiętaj, że mówienie rzeczy jasno i głośno nie jest równoznaczne z poddaniem się, nie mówiąc już o tchórzostwie. W tym przypadku jest to trochę odważne. Ale niezależnie od tego, **PRAWDA JEST OCHRONĄ I SCHRONIENIEM DLA TYCH Z NAS, KTÓRZY JEJ BRONIĄ I BĘDZIEMY TO ROBIĆ NADAL. JEST KONSERWOWANY PRZEZ CZAS. KŁAMSTWO MA KONSEKWENCJĘ, ŻE W PEWNYM CZASIE MOŻE CIĘ ZDRADZIĆ. CO W RZECZYWISTOŚCI BĘDZIE SIĘ DZIAŁO Z TYMI LUDZIAMI.**

[...]

Kiedy spojrzysz przez mikroskop i zbadasz jedną z tych fiolek zwanych szczepionką, kiedy zobaczysz jedną z nich, odważ się wspomnieć La Quinta Columna, w międzyczasie przepłucz usta wodą z Bleach, jeśli to konieczne. Ciągłe mówisz o zmianach klimatycznych i całej tej serii wygłupów, aby utrzymać system w cieple, który jest tym, który bezpośrednio zapewnia ci wygodną poduszkę, chociaż zabija cię również stwardnieniem, ponieważ cierpisz na stwardnienie rozsiane. Zobaczymy to właśnie w jednym z newsów, który właśnie jest także konsekwencją promieniowania. Ale powiedz nam Don Bruno, miej nadzieję. Masz nadzieję, że nowa platforma mRNA poczyniła postępy w swojej naukowej pseudonauce w walce ze stwardnieniem rozsianym, mając na uwadze, że **SŁYNNĄ PLATFORMA mRNA TAKA NIE ISTNIEJE. TO TYLKO NANOTECHNOLOGIA NA BAZIE GRAFENU. (...) ALE „NAUKA”, W CYTATACH, KTÓREJ OBRONISZ JEST TYLKO DLA NAIWNIAKÓW, CO? NIE TYLKO CHRONISZ SYSTEM, ALE TEŻ WACHLUJESZ WŁASNĄ ŚMIERCIA.**

[...]

Więcej włókien grafenowych. Teraz mamy widok, powiedzmy panoramę w małym powiększeniu, tylko 100 powiększeń. A to są jednościenne nanorurki węglowe, wykorzystywane w neurobiologii

jako sieci neuronowe. Oto szerszy przegląd. Spójrz, co się dzieje. Obserwujemy pojedynczą kroplę, nie dziesięć kropli, ani cztery czy pięć. Pojedyncza kropla o powierzchni pół centymetra kwadratowego pod **mikroskopem optycznym Haxon Aquiles II, wysokiej klasy mikroskopem**, ale byłoby to widoczne nawet pod mikroskopem z niższej półki. Aparat to H-Aptina 5.0. (...) Dobrze co to jest? Telefonია? To niesamowite. Tutaj na szczęście lub niestety nie wiemy już jak to powiedzieć, **normalizujemy fakt widzenia tego w zastrzykach**. DOKONALIŚMY JUŻ PRZEGLĄDU PONAD 400 PRODUKTÓW DO INIEKCJI. MAMY PONAD 1000 GODZIN OBSERWACJI Z MIKROSKOPII OPTYCZNEJ, DLATEGO NIE PRZYJMUJEMY LEKCJI OD NIKOGO. BEZ WZGLĘDU NA ILOŚĆ DYPLOMÓW, KTÓRE DODAJĄ, DOKŁADNIE DYPLOMY SĄ TYLKO DLA DUŻYCH TYTUŁÓW, ALE NIC WIĘCEJ.

[Źródło](#)

[Analysis of a single drop of the Pfizer “vaccine” on December 26, 2022 – Europe Reloaded](#)

[Analysis of a single drop of the Pfizer “vaccine”](#)

Niemieckie dane ubezpieczeniowe pokazują, że każdego dnia, nagle i nieoczekiwanie umiera 88 w pełni zaszczepionych osób.



Krajowe Stowarzyszenie Lekarzy Ustawowego Ubezpieczenia Zdrowotnego [\(KBV\)](#) właśnie opublikowało [dane dotyczące ubezpieczenia 72 milionów Niemców](#). Dane te malują wstrząsający obraz. Szczepionka [na Covid-19] nie tylko nie uratowała życia ludzi chroniąc ich przed infekcją, ale teraz jest oczywiste, że populacja przeżywa współczesny holokaust szczepionkowy. Dane zostały opublikowane 12 grudnia 2020 r. na transmitowanej na żywo konferencji prasowej.

Niemieckie dane ubezpieczeniowe wskazują na holokaust szczepionkowy.

W 2020 r. niemiecki rząd postanowił monitorować potencjalne szkody poszczepienne za pomocą danych ubezpieczeniowych. Paul Ehrlich Institute (niemiecki odpowiednik amerykańskiego CDC) miał za zadanie przeanalizować i opublikować dane ubezpieczeniowe, ale nie zrobił tego w terminowy i przejrzysty sposób.

Niemiecki parlamentarzysta Martin Sichert i analityk danych Tom Lausen zmusili niemiecki rząd do upublicznienia tych danych. Dane są szokujące. Po wprowadzeniu szczepień przeciwko COVID-19 w Niemczech pod koniec 2020 r. liczba nagłych zgonów wzrosła ponad dwukrotnie w pierwszym kwartale 2021 r. Gwałtowny wzrost śmiertelności utrzymywał się wraz z tym jak program szczepień był rozszerzany na całe społeczeństwo.

Zanim szczepionka została wprowadzona, średnia liczba nagłych zgonów w Niemczech wynosiła około 6000 na kwartał. Nawet

podczas „pandemii” w 2020 r. nadmiar zgonów wykazywał podobne tendencje jak w 2019 r., oscylując wokół 6000 na kwartał.

Obecnie na kwartał dochodzi do około 14000 nagłych i nieoczekiwanych zgonów. Nadmierna śmiertelność wzrosła ponad dwukrotnie w tej mocno zaszczepionej populacji. Każdego dnia w Niemczech nagle i nieoczekiwanie umiera około 88 w pełni zaszczepionych osób – powyżej średniej sprzed szczepień.

Profesor Stefan Homburg, były dyrektor Instytutu Finansów Publicznych na Uniwersytecie w Hanowerze, [napisał na Twitterze](#): „Odkąd na początku 2021 r. rozpoczęto szczepienia, nastąpił gwałtowny wzrost „nagłych i nieoczekiwanych” zgonów. Pokazują to nowe dane KBV dotyczące 72 milionów ubezpieczonych”.



Seit Impfbeginn Anfang 2021 explodieren die Todesfälle "plötzlich und unerwartet".

Das zeigen neue KBV-Daten der 72 Mio. Versicherten: Sportler, Moderatoren ...

Näheres ab 10:00 Uhr im Livestream: <https://t.co/3kQ3GcMVbq>
[pic.twitter.com/uTjMRVTtLa](https://t.co/3kQ3GcMVbq)

– Stefan Homburg (@SHomburg) [December 12, 2022](#)

Obóz jeniecki na świeżym powietrzu czyli „przyjazna dla klimatu” strefa nadzorowana



Uwaga na Agendę 2030 ONZ: „15-minutowe miasta” to kolejny globalistyczny plan by cię kontrolować, karać, inwigilować i więzić (wideo)

Podobnie jak w przypadku covid, ci, którzy kwestionują program globalistów i ich nową, nadzorowaną strefę „przyjazną dla klimatu”, zostaną nazwani „ekstremistami i teoretykami spisku”.

Nowe plany kontrolowanej przez lewicę rady hrabstwa Oxfordshire dotyczą podziału brytyjskiego miasta Oksford na sześć „15-minutowych miast” [15-minute cities]. Mówi się, że w tych nowych „inteligentnych” dzielnicach załatwienie większości spraw niezbędnych do życia będzie możliwe w ramach piętnastominutowego spaceru lub przejażdżki rowerem, więc

mieszkańcy nie będą potrzebowali samochodu.

Aby przejąć dalszą kontrolę nad życiem ludzi, globaliści forsują fałszywą ideę, że te miasta „uratuja planetę” i [pomogą całej ludzkości](#). Zamiast tego są dla nich niczym więcej niż sposobem ograniczania, przymusu, kar pieniężnych, karania, inwigilacji i ograniczania podstawowego prawa do swobodnego przemieszczania się mieszkańców.

Ludzie nie zdają sobie sprawy, że mieszkańcom **będzie wolno** przebywać tylko w strefie do 15 minut drogi od ich miejsca zamieszkania, a osoby naruszające te przepisy będą karane grzywną. Na przykład, zgodnie z nowymi propozycjami, jeśli którykolwiek ze 150 000 mieszkańców Oksfordu opuszcza wyznaczoną dzielnicę na okres ponad 100 dni w roku, może zostać ukarany grzywną w wysokości 70 funtów. Ponadto rząd będzie śledził i kontrolował każdy twój ruch za pomocą smartfonów i technologii rozpoznawania twarzy, wyjaśnia brytyjska dziennikarka Katie Hopkins:

Więc jeśli twoja matka, na przykład, jest tutaj, nie byłbyś w stanie tak po prostu pójść i zobaczyć się z nią. Wszystko to odbywałoby się za pośrednictwem tzw. E-Gates [bramki elektroniczne wykorzystujące technologię rozpoznawania twarzy do sprawdzania tożsamości] oraz rozpoznawania tablic rejestracyjnych. W twojej okolicy będziesz mógł przebywać tylko w tej 15-minutowej strefie, do której zostałeś przydzielony. System rozpoznawania tablic rejestracyjnych będzie wiedział, czy opuszczasz swoją strefę. I będziesz mógł wystąpić o pozwolenie, zezwolenie na opuszczenie swojej strefy i wyjazd do innej strefy. Ale będziesz mógł to zrobić tylko około 100 razy w roku.

A jeśli zużyjesz wszystkie swoje 100 przepustek, którymi ktoś określa, czy możesz wchodzić do różnych stref, zostaniesz ukarany grzywną. Twoja tablica rejestracyjna zostanie rozpoznana, system zauważy, że dostałeś się we własnym mieście w miejsce, do którego nie masz wstępu. I nałoży na

ciebie 100 funtów, 80 funtów lub jakąkolwiek inną grzywnę.

Globaliści lubią przedstawiać swoje 15-minutowe miasta jako stworzone dla „ludzi, środowiska i większego dobra”. Hopkins ostrzega jednak, że te twierdzenia to nic innego jak sposób na kontrolowanie ludzi. Co więcej, ograniczenia te pochodzą od wysoko postawionych polityków i bogatych instytucji, które nie przestrzegają własnych zasad. I dopiero po lockdownach covidowych, pomysł wcześniej nie do wyobrażenia, zamknięcia ludzi w ich lokalnych obszarach dla większego dobra, mógł zyskać popularność” – [jak donosi Spiked](#).

[#Oxford2040](#) przedstawia ideę 15-minutowego miasta, w którym codzienne potrzeby znajdują się w odległości 15-minutowego spaceru od domu.

Daje to możliwość budowania silnych społeczności lokalnych.

Czy zgadzasz się z tym? Wyraź swoją opinię już dziś: <https://t.co/ShHTuf1SMe>
[pic.twitter.com/7lg5KKspfV](https://t.co/pic.twitter.com/7lg5KKspfV)

– Rada Miasta Oksfordu (@OxfordCity) [18 października 2022r.](#)

Jak zwykle, to przeciętni ludzie poniosą koszty 15-minutowego miasta. „Będą pozwolenia, kary i prawie na pewno wszechobecny nadzór. Ale jeśli ktoś sądził, że lockdowny covidowe pozbawiły ludzi swobód, podzieliły rodziny i przyjaciół oraz nałożyły na nich nudne, nienaukowe zasady, to nowe 15-minutowe miasta będą mieć jeszcze gorszy efekt, wyjaśnia Hopkins.

Agenda 2030 Organizacji Narodów Zjednoczonych

Koncepcja „15-minutowego miasta” ma kluczowe znaczenie w Agendzie 2030 Organizacji Narodów Zjednoczonych i ich zielonej agendzie Net Zero [zeroemisyjność -tłum.]. Światowe Forum Ekonomiczne również [forsuje tę nową koncepcję](#). Oksford, który ogłosił „kryzys klimatyczny”, ma nadzieję, że ich 15-minutowe

miasta pomogą osiągnąć wizję rady „[Oxford z zerową emisją dwutlenku węgla](#)” do 2040r.

Jednak, jak już [wcześniej informowała](#) RAIR Foundation USA, „socjalistom forsującym te skandaliczne propozycje zależy znacznie mniej na środowisku niż na kontrolowaniu ciebie”. Agenda 2030 ONZ to nic innego jak globalna tyrania rządu, która zniewala całą ludzkość, nazywając ten program „zrównoważonym rozwojem” i „równością”.

W lutym 2022r. węgierski premier Viktor Orbán próbował ostrzec obywateli przed Wielkim Resetem WEF i równoległą Agendą 2030 ONZ (wcześniej Agendą 21). Planują zmienić świat – gdzie [własność jest przestarzała](#), [prywatność nie istnieje](#), a ich globalistyczne organizacje [przejmą pełną kontrolę](#). Orbán podkreślił znaczenie przygotowania swojego kraju na nadchodzący „poważny test w warunkach skrajnych, znacznie większy niż ta pandemia”:

...[A] około roku 2030, kiedy na świecie nastąpią różnego rodzaju duże zmiany, o których nie mam teraz czasu mówić, ale od Ameryki po Unię Europejską wiele się wydarzy.

Ten [okres] około 2030 roku będzie próbą dla wszystkich narodów i wystawi je na poważną próbę w warunkach skrajnych, znacznie większą niż ta pandemia.

Do tego czasu w 2030r. nasz naród, nasza wspólnota narodowa, w tym jej gospodarka, musi być w stanie [pozwalającym nam] stawić czoła tym wyzwaniom natychmiast, a nawet wykorzystać je do pomyślnego rozwoju! To wszystko przed nami...

Agenda 2030

W tamtym czasie większość mediów zignorowała część przemówienia premiera Orbána, która nawiązywała do oenzetowskiej „[Agendy 2030](#)”, faszystowskiego planu

korporacyjno-rządowego. W latach 90. Organizacja Narodów Zjednoczonych opracowała „Agendę 21”, swój tak zwany plan pokonania „zmian klimatycznych”. W 2015 został przemianowany przez socjalistów na „Agendę 2030”. Nie miał nic wspólnego ani z „globalnym ociepleniem”, ani z przekształcaniem naszego świata zgodnie z ich socjalistyczną wizją. A zeszłoroczne forsowanie Agendy 2030 nie dotyczyło tylko zmian klimatu, ale strategii tak zwanego „zrównoważonego rozwoju” na całym świecie.

Ten dokument opisuje nic innego jak przejęcie przez globalny rząd każdego kraju na całej planecie. Ustalone 17 „celów” Agendy 2030 to hasła faszystowskiego programu korporacyjno-rządowego, który uwięzi ludzkość w niszczycielskim cyklu ubóstwa, jednocześnie wzbogacając najpotężniejsze globalistyczne korporacje i jednostki.

Dysydenci zostaną zmiżdżeni

Hopkins ostrzega, że „wszelki sprzeciw wobec planów globalistów zderzy się z pełną mocą lewicowej siły. Podobnie jak w przypadku Covid, ci, którzy kwestionują program globalistów i ich nową, nadzorowaną strefę „przyjazną dla klimatu”, zostaną nazwani „ekstremistami i teoretykami spisku”. Co więcej, wyjaśnia, robią to tak, że każdy, kto wypowiada się przeciwko programowi, „jest wrogiem”, który „może wyrządzić krzywdę i powinien być nadzorowany” i uciszony.

Zobacz, jak Katie Hopkins omawia najnowszy program globalistów, 15-minutowe miasta Oxfordshire:

Również Alex Jones szczegółowo opisuje 15-minutowe inteligentne miasta:

<https://rumble.com/embed/v20mtec/?pub=4>

Alex omawia artykuły napisane przez TruthTalk: „Narzędzia

technokracji: inteligentne miasta" autorstwa Gabriela z sieci Libre Solutions.

[Źródło](#)